

Niebezpieczne składowisko w Kaczycach

Data publikacji: 12.07.2013 12:00

Klika ton ziemi wymieszanej ze śmieciami i substancjami ropopochodnymi odkrył wczoraj na terenie byłej kopalni mieszkaniec Kaczyc podczas wieczornego spaceru po lesie. Trwa ustalanie, kto wyrzucił śmieci i czy jest to składowisko substancji niebezpiecznych.

Wczoraj pisaliśmy o mieszkańcu Wisły, który znalazł porankiem w lesie pleń (czytaj: [Rzeka robaków w Wiśle](#)), wieczorem z kolei mieszkaniec Kaczyc w lesie na terenie byłej kopalni odkrył duże składowisko śmieci: - **Mieszkaniec Kaczyc podczas spaceru w godzinach wieczornych poczuł intensywny i nieprzyjemny zapach. Powiadomił policję** - opisuje kom. Wojciech Maciejczyk z Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Funkcjonariusze przybyli na miejsce zlokalizowali źródło odoru - było to zwałowisko ziemi zmieszane z odpadami w postaci puszek po farbach, lakierach itp. - **Na miejsce zostały wezwane jednostki straży pożarnej z Bielska-Białej. Po wstępnych oględzinach stwierdzono obecność w ziemi substancji ropopochodnych, w tym oleju transformatorowego** - relacjonuje komisarz.

Czy mieszkańcy Kaczyc powinni obawiać się, że niebezpieczne substancje mogły przedostać się do gleby lub wody? Raczej nie: - **Całość nielegalnego składowiska jest usytuowana na podłożu betonowym i oddzielona 2 metrową betonową bandą** - zauważa funkcjonariusz: - **Po wstępnym zabezpieczeniu miejsca w dniu wczorajszym, dzisiaj na miejscu odbywają się dalsze prace, działa sztab zarządzania kryzysowego, pobrano próbki do badań. Policjanci ustalają również, kto odpowiada za składowane w lesie materiały** - informuje.

NG